

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 14 LISTOPADA 1932

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 315

Straszna katastrofa w Warszawie

Ściana szczytowa browaru „Haberbusch i Schiele“ runęła na parterowy domek

Dotychczas wydobyto z pod gruzów 18 trupów

Warszawa, 13 listopada (PAT)

W dniu dzisiejszym około godz. 6-ej rano przy ulicy KROCHMALNEJ 57 wydarzyła się katastrofa w wielkich rozmiarach. Obok, pod numerem 59 znajdują się zabudowania browaru „HABERBUSCH I SCHIELE“

Ściana szczytowa tej posesji, której wiązania i cegły zbutwiały pod wpływem gnijącego jęczmienia RUNĘŁA, PADAJĄC NA SASIEDNI PARTEROWY DOMEK, PRZYGNIAJĄC GO MASAMI CEGIEŁ I JEZMIENIA.

Pierwszy o katastrofie zaalarmował posterunek szkoły policyjnej, znajdującej się naprzeciwko miejsca wypadku.

Na pomoc pośpieszyli natychmiast uczniowie szkoły policyjnej, którzy zdążyli uratować 7 osób oraz 4 rannych, których natychmiast odesłano do szpi-

tala.

Na miejsce wypadku przybyły natychmiast zaalarmowane władze bezpieczeństwa, oddziały straży ognio-

i władze miejskie.

W chwili obecnej akcja straży ogniowej prowadzona przez komendanta Prokoppa i władze policyjne trwa.

DOTYCHCZAS WYDOBYTO Z POD GRUZÓW 18 TRUPÓW.

Dotąd ustalono nazwiska 17 OFIAR, JEDNEJ OFIARY DOTYCHCZAS NAZWISKA NIEUSTALONO.

Istnieje przypuszczenie, że nie wszyscy mieszkańcy domku nocowali w domu. Władze uruchomiły natychmiast pomoc za pośrednictwem Obywatelskiego komitetu opieki społecznej i wydziału opieki społecznej magistratu.

Dokładna liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona.

Min. Pieracki na miejscu katastrofy osobiście kierował akcją ratunkową

Warszawa, 13 listopada.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie przy ulicy Krochmalnej przybył na miejsce wypadku minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki oraz komendant garnizonu warszawskiego płk. Strzemliński.

Minister po szczegółowym zbadaniu miejsca katastrofy odwiedził osoby

ocalone oraz rodziny dotknięte skutkami katastrofy.

Minister specjalnie zainteresował się skutkami katastrofy i polecił zebrany na miejscu przedstawicielom władz okazanie jaknajdalej idącej pomocy osobom dotkniętym katastrofą.

Min. Pieracki osobiście kierował akcją ratunkową.

Prof. Bartel udekorowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 13 listopada.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godzinie 13-ej b. premiera prof. Kazimierza Bartla, któremu wręczył odznaki Orła Białego.

Pogrzeb ś. p. Rollego

Lwów, 13 listopada.

Dziś odbył się pogrzeb znanego dziennikarza i publicysty, historyka, prezesa syndykatu dziennikarzy lwowskich, redaktora Michała Rollego.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele województwa, wojska, miasta, instytucji i stowarzyszeń, społeczeństwa oraz wszyscy dziennikarze lwowscy.

Wyrazy ubolewania rektorów uczelni lwowskich

Lwów, 13 listopada.

Wojewoda lwowski, Rożniecki, przyjął w godzinach popołudniowych rektorów wszystkich lwowskich uczelni, którzy wyrazili mu swe ubolewanie w związku z wczorajszymi zajściami.

Strzelanina przed konsulem polskim w Opolu

Katowice, 13 listopada.

Z Opoli donoszą: Dziś około godziny 7-ej wieczorem przed konsulem generalnym Rzeczypospolitej w Opolu, którego gmach znajduje się w dzielnicy willowej na Wilhelmstahl, oddano kilka strzałów rewolwerowych.

Policjant, pełniący służbę przed gmachem, ujął dwóch sprawców i odstawił ich do aresztu. Atoli w kilka minut później ze strony ogrodu konsulatu padły dalsze dwa strzały. Zaalarmowany oddział policji wszczął poszukiwania, które nie dały pozytywnych rezultatów.

Utrzymanie w ruchu Scheiblera i Grohmana

Szczegóły układów nie są jeszcze przesądzone i sprecyzowane

Ze strony zupełnie miarodajnej komunikują nam, że układy w sprawie Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana nie zostały jeszcze ujęte w formę ostatecznej umowy, aczkolwiek nastąpiło już zasadnicze porozumienie. W tym stanie rzeczy szczegóły informacji o przyszłym składzie zarządu i rady, o stanie posiadania akcji oraz o spłatach wierzytelności nie są jeszcze ostatecznie przesądzone.

W każdym razie stwierdzić należy przy obecnym rozwoju wypadków, że byłby firmie jest zabezpieczony. Dobrze stoi również sprawa uruchomienia fabryk Zjednoczonych Zakładów, co zapewni robotnikom zarobki.

W związku z powyższą informacją naszy plan wysuwa się sprawa utrzymania w ruchu zakł. Scheiblera i Groh-

mana, gdyż wiadomo, jakim nieszczęściem dla tysięcy rodzin robotniczych, od lat związanych ze Zjednoczonymi Zakładami, byłoby przymusowe bezrobocie. Wobec pozytywnego najprawdopodobniej rozwiązania tego życiowego problemu, wewnętrzna struktura firmy schodzi na plan drugi, tem bardziej, iż w detalach nie jest ona jeszcze przesądzona.

Dymisja Papena, czy rozwiązanie Reichstagu?

Kraje związkowe przeciw oktrojowaniu konstytucji. — Pogłoski o nowym rządzie z udziałem hitlerowców

BERLIN, 13 listopada.

Kanclerz Papen rozpoczął w niedzielę rozmowy z przywódcami partijnymi. Dłuższą konferencję odbył z Hugenbergiem jako przewodniczącym stronnictwa niemiecko - narodowych. Dalsze rozmowy odbyć się mają po powrocie kanclerza z wizyty w Dreźnie.

Rokowania odbywać się będą przede wszystkim z centrum i bawarską partią ludową. Prasa poniedziałkowa przygotowuje opinię do negatywnego rezultatu tych rozmów. W dalszym ciągu pojawiają się pogłoski o możliwości rozwiązania Reichstagu i oktrojowaniu konstytucji. Przeciwno tym planom, według informacji prasy, wy-

stąpić mają premierzy rządów krajowych odwołując się do prezydenta Hindenburga.

Niepewność sytuacji jest tak wielka, że zarówno w prasie jak i w kołach politycznych kraja najfantastyczniejsze przypuszczenia na temat dalszego rozwoju wypadków. Mówi się o wyraźnym rozdzwieku, jaki panować ma w łonie gabinetu Rzeszy, gdzie minister Reichswehry gen. Schleicher opowiedzieć się miał za rekonstrukcją gabinetu i za powołaniem nowego rządu opartego przede wszystkim o stronnictwa skupiające szerokie masy robotnicze.

Byłby to gabinet z udziałem narodowców socjalistów i centrum. Wobec tych kombinacji zasługuje na uwagę oświadczenie kół półoficjalnych, że rząd obecny gotów jest bronić w sposób zdecydowany swego stanowiska.

W Szwajcarii spokój

Strejk generalny zakończył się

Genewa, 13 listopada.

Pomimo zakazu zbierania się na ulicach, sytuacja pozostaje niewyjaśniona.

Wczoraj około godziny 20-ej około stu manifestantów, śpiewając międzynarodówkę, starano się rozpocząć bratanie z żołnierzami. Żołnierze, na których tłum napierał, skierowali na manifestantów sikawki pożarne. Wobec oporu ma-

nifestujących, aresztowano szereg osób.

Spokój został całkowicie przywrócony. Strajk generalny zakończył się. — Władze kantonu genewskiego postanowiły zwolnić w najbliższych dniach zmobilizowanych ostatnio milicjantów.

Dokonano szeregu rewizji u znanych przywódców komunistycznych. Aresztowano 12 osób.

Anglja żąda rewizji długów wojennych

Stanowczy ton noty brytyjskiej wywołał duże wrażenie. — Rząd angielski powołuje się na uchwały konferencji lozańskiej i domaga się w kategoriach formy odroczenia rat płatnych w dniu 15 grudnia.

London, 13 listopada. Nota brytyjska w sprawie długów wojennych doręczona w Waszyngtonie amerykańskiemu sekretarzowi stanu przez ambasadora brytyjskiego w dniu 10 listopada r. została dzisiaj wieczorem zakomunikowana prasie dla opublikowania w dziennikach poniedziałkowych.

Nota rozpoczyna się od przypomnienia, że rząd brytyjski z największą radością i gotowością zaakceptował w swoim czasie propozycje prezydenta Hoovera w sprawie jednorocznego moratorium dla długów między państwowych.

Nota przypomina, że już w październiku r. ub. komunikat ogłoszony w Waszyngtonie z racji pobytu premiera Laval'a uznał, że zanim rok Hoovera się skończy niezbędne będzie zawarcie w sprawie zobowiązań między państwowych stosownego porozumienia na okres przejściowy depresji handlowej oraz, że inicjatywa w tej sprawie powinna być z wczesną podjęta przez głównie zainteresowane mocarstwa europejskie w zakresie umów egzystujących przed 15 lipca 1931 roku.

Dziś wielu myślących ludzi na całym świecie doszło do przekonania, że o ile depresja ma być przezwycięzona, to dalsze środki zaradcze winny być podjęte.

W zgodzie z powyższymi zacytowanymi zaleceniami europejskie mocarstwa kredytorskie zebrały się w czerwcu w Lozannie i porozumiały się co do trwałego układu w sprawie reparacji.

Układy te zmierzają do ostatecznego zakończenia spłat reparacyjnych, wyobrażających one maksymalne współdziałanie jakie w zakresie finansów między państwowych zainteresowane rządy mogły, jak dotychczas, wykazać aby przyczynić się do przywrócenia powszechnego dobrobytu, co do którego Stany Zjednoczone zainteresowane są nie mniej od Wielkiej Brytanii i dla którego współdziałanie Stanów Zjednoczonych jest tak konieczne.

Co do istoty tych środków zaradczych jakie należałoby przedsięwziąć, rząd brytyjski nie zamierza obecnie

powiedzieć więcej aniżeli już kilkakrotnie oświadczał tembardziej, że ani pod względem teoretycznym ani pod względem rzeczowym nie znajduje uzasadnienia do zmiany swych poglądów. Rząd brytyjski uważa, że obowiązujący obecnie układ międzynarodowych zobowiązań finansowych winien być

poddany rewizji. Rząd brytyjski posiada poważne przeświadczenie, że należy działać szybko i wierzy głęboko, że Stany Zjednoczone znajdą sposób, aby nawiązać wymianę poglądów jak najprędzej.

Bezpośrednim celem niniejszej noty jest jednak sprawa o charakterze bar-

dziej ograniczonym. 15 grudnia przypada termin płatności następnej raty długów wojennych. Niemożliwością byłoby spodziewać się, że w ciągu 5 tygodni można byłoby osiągnąć porozumienie w sprawach o tak szerokim zakresie. Znaleźliśmy się więc wobec podobnych trudności. Konferencja lozańska, aby przeprowadzić swe prace bez przeszkód uznała za konieczne wstrzymanie regulowania płatności przypadających biorącym w konferencji udziału mocarstwom. Rząd brytyjski ma nadzieję, że podobna praca będzie zastosowana obecnie i zwraca się o odroczenia przypadających od niego płatności na okres proponowany rozmowami lub na jakikolwiek inny, co do którego nastąpiłoby porozumienie. Rząd brytyjski uważa, że proponowane rozmowy mogłyby najlepiej być zaczęte w Waszyngtonie i o ile sugestja ta spotkałaby się z przychylnym przyjęciem, rząd brytyjski gotów jest udzielić stosownych instrukcji swemu ambasadorowi zarówno co do tego punktu, jak co do innych punktów poruszonych w tej nocie. Rząd brytyjski oczekuje wyrażenia poglądów przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Czy Ameryka zgodzi się na nowe moratorium?

London, 13 listopada.

Nota brytyjska sprawi niewątpliwie wielkie wrażenie dużą stanowczością, która każe przypuszczać, że przed jej wystosowaniem musiały istotnie odbyć się rozmowy porozumiewawcze.

Inaczej trudno sobie wyobrazić, aby Wielka Brytania w sprawie dotąd tak beznadziejnej mówiła tonem jakgdyby przesądającym. Ten ton noty brytyjskiej, która napewno nie była pomyślana, jako ryzykowne drażnienie Ameryki, nasuwa myśl, że rząd brytyjski musiał uprzednio otrzymać zapewnienie, że tym razem inicjatywa jego będzie odrzucona. Naturalnie Stany Zjednoczone wysu-

na pewne warunki, a w Londynie spodziewają się, że będą one z dziedziny rozbrojenkowej. Wskazują na to jednoznacznie, zapewne inspirowane wzmianki w dzisiejszej prasie, która powołując się na wysoki autorytet uważa udzielenie przez Amerykę nowego moratorium za przesadzone i przewiduje, że zgoda Ameryki na rewizję długów wojennych niezależna zostanie od postępu prac rozbrojenkowych.

Gazety wskazują w związku z tem na bardzo szeroką, rzeczową i terytorjalnie zakrojoną akcję Normana Davisa, przypisując mu rolę medjatora w związku z obecną notą.

FRANCUSKI PLAN KONSTRUKTYWNY dziś będzie publicznie ogłoszony

Paryż, 13 listopada.

Premier francuski, Herriot, zgromadził dziś rano w ministerstwie spraw zagranicznych delegację francuską na konferencję rozbrojenkową, celem ostatecznego odczytania planu konstruktywnego, którego treść zostanie jutro podana do publicznej wiadomości.

Według informacji dzienników, poprawki, jakimi poddany został na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej francuski plan konstruktywny, mają na celu przede wszystkim usunięcie wszel-

kich możliwych nieporozumień, mogących wyniknąć przy interpretacji.

Jutro przed południem zwołane zostanie posiedzenie gabinetu, w celu udzielenia ostatecznej aprobaty. Egzemplarz planu, którego tekst został wczoraj przyjęty, przesłano natychmiast przedstawicielowi francuskiemu w Genewie.

Paryż, 13 listopada.

Komitet naczelny ligi francuskiej publikuje manifest, w którym zaznacza, że wszystkie ustępstwa, czynione dotych-

czas przez Francję w celu pojednania i złagodzenia atmosfery spotęgowały jedynie żądania niemieckie.

Faktyczna siła zbrojna Rzeszy niemieckiej przewyższa znacznie ilość wyznaczoną przez traktat wersalski. Rzesza otworzyła w Rosji sowieckiej, Holandji, Danji, a nawet na własnym terytorjum liczne zakłady materiałów wojennych amunicji i samolotów i może w ciągu 48 godzin przekształcić swe lotnictwo handlowe na wojenne.

Liga wyraża życzenie, aby stan liczebny sił zbrojnych Rzeszy został w możliwie najbliższym terminie podany do wiadomości Ligi Narodów i aby Francja nie redukowała swej armii.

Zwłoki dziecka na szynach kolejowych

Gotworna zbrodnia seksualna w Szczecinie

Berlin, 13 listopada.

(t) Na szynach kolejowych dworca szczecińskiego znaleziono wczoraj ciężko raną 7-letnią dziewczynkę Rose Marie Bodin.

Dotychczasowe śledztwo, które zmierzało do ustalenia, w jaki sposób dziewczynka dostała się na tor kolejowy, nie dało żadnych rezultatów. Istnieje przypuszczenie, że dziecko padło ofiarą zwyrodniałców, którzy po dokonaniu gwałtu, rzucili je na tor kolejowy. Dziew-

czynka ta zaginęła przed dwoma dniami z domu rodzicielskiego bez śladu. Zna leziono ją dopiero wczoraj nad ranem. Miała ona na sobie tylko koszulkę oraz płaszcz.

Zwyrodnialec zerwał z niej sukienkę oraz zrabował złote kolczyki. Zbrodnia ta wywołała w Berlinie wielkie wrażenie, a prezydent policji wyznaczył wielką nagrodę za ujęcie bestjałskiego sprawcy napadu i gwałtu.

Bandyci wyrzucili pasażera przez okno pędzącego pociągu

Kowno, 13 listopada.

(t) Wczoraj dokonano niezwykle zuchwałego napadu w pociągu pod Kownem. Trzej bandyci wtargnęli do ubikacji w pociągu, w której znajdował się kupec Golden, poczem obrabowali go i wyrzucili przez okno na tor kolejowy.

Kupec został znaleziony dopiero dzisiaj nad ranem przez droźnika. Został on przewieziony do szpitala, zaś za sprawcami napadu zarządono pościg.

Zajścia uliczne w Lipsku

Lipsk, 13 listopada.

Dzień dzisiejszy obfitował znowu w krwawe zajścia uliczne.

W ciągu wieczora i późnej nocy kilkakrotnie dochodziło w mieście do burzliwych awantur pomiędzy hitlerowcami a komunistami. Pięć osób jest rannych.

Za co Hitler bierze pieniądze?

Brunświk, 13 listopada.

(t) Jak wiadomo, przed wyborami na prezydenta Rzeszy, celem umożliwienia Hitlerowi wystawienia swej kandydatury został on zamianowany radcą rządu brunświckiego i w ten sposób uzyskał automatycznie obywatelstwo niemieckie.

Prasa socjalistyczna atakuje dziś w niezwykle ostry sposób rząd wskazując, że Hitler do tej pory nie urzędował ani minuty, pobiera jednak pensję w wysokości 1.000 marek miesięcznie. Sprawa ta ma być w najbliższym czasie przedmiotem interpelacji w parlamencie brunświckim.

Zjazd Polaków w Kanadzie

Windsor - Kanada, 13 listopada.

Rozpoczęły się tu obrady drugiego zjazdu zreszeń polskich w Kanadzie.

W zjeździe biorą udział przedstawiciele 41 organizacji polskich, wśród których znajdują się również delegacje organizacji polskich

Konferencja wojskowa małej ententy

Białogród, 13 listopada

Szef sztabu głównego Czechosłowacji, gen. Syrowy, oraz szef sztabu głównego Rumunii gen. Lazarescu, przybyli dziś do Białogrodu gdzie wezmą udział w zwykłych naradach szefów sztabów państw małej ententy, celem rozpatrzenia kwestyj związanych z konferencją rozbrojenkową.

Podwyżka międzynarodowej taryfy opłat telegraficznych

Paryż, 13 listopada.

(t) Biuro prawowe międzynarodowej izby handlowej donosi, że na międzynarodowej konferencji telegraficznej w Madrycie powzięte zostały ostatnio uchwały w sprawie podwyżki opłat telegraficznych.

Przedstawiciele wielkich państw głosowali przeciwko temu wnioskowi, został on jednak przyjęty głosami mniejszych państw.

Międzynarodowa izba handlowa ma złożyć energiczny protest przeciwko uchwałom podwyżkowym.

CASINO

II-gi tydzień rekordowego powodzenia

Realizacja VAN DYKE' A

CZŁOWIEK MAŁPA



w roli gł 150-1

JOHNNY WEISSMULLER

Bilety ulgowe, passepartout i wolne wejścia ważne.

Początek o godz. 4 pp.

KRONIKA

Listopada
14
Poniedziałek

Dziś Jukunda B. W.	
Jutro Leopolda W.	
Wschód słońca	6.52
Zachód słońca	15.48
Wschód księżycy	16.04
Zachód księżycy	8.56
Długość dnia	8.28
Ubyło dnia	7.42

Zniżka płac w przemyśle włókienniczym przedmiotem obrad delegatów zw. „Praca“

Na dzień wczorajszy zwołano do siedziby polskich związków zawodowych „Praca“ przy ul. Głównej 31 zebranie ogólne delegatów fabrycznych, poborców i robotników. Obradom przewodniczył poseł Waszkiewicz.

W sprawozdaniach, które wygłoszone zostały przez szereg delegatów, stwierdzono przedewszystkiem, że od

po początku roku bieżącego zaznaczyła się niezwykle silnie akcja przemysłowców w kierunku obniżenia zarobków robotniczych oraz, że akcja ta, przechodząc fazy raz słabsze, raz silniejsze ostatnio zaznaczyła się znowu bardzo wydatnie.

Wobec niejednolitego obniżenia zarobków w poszczególnych fabrykach wytworzyła się olbrzymia rozpiętość

taryf zarobkowych w poszczególnych zakładach, wskutek czego podczas gdy w jednej fabryce robotnik danej kategorii otrzymuje za pełny tydzień pracy „jeszcze“ około 20 zł., w innej — za tę samą pracę zarabia zł. 15, 12, 10, a nawet — 8 zł.

Zgromadzeni podkreślili z naciskiem krzywdę, którą wyrządzają robotnikom właściciele fabryk mniejszych, niezrzeszonych w związkach przemysłowych, którzy stosują dziki system eksploatacji warsztatów i robotników, konkurując gwałtownie z zakładami, które nie mogą czy też nie mają odwagi wprowadzić odpowiednich obniżek zarobków. Dochodzi do tego, że właściciele zakładów w przemyśle średnim kalkulują się znacznie lepiej oddawanie zamówień przedsiębiorstwom zarobkowym, na „lohn“, niż produkować towary we własnych zakładach.

Spis rocznika 1912.

W dniu dzisiejszym do spisu winni się zgłosić do biura wojskowo-policyjnego magistratu m. Łodzi (Zawadzka 11), poborowi rocznika 1912, 1909 i starszych zamieszkałych na terenie 5-go komisariatu P.P., o nazwiskach na litery S. Sz., oraz zamieszkałych na terenie 14-go komisariatu P.P., o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F.

W dniu jutrzejszym t. j. dnia 15 b. m. do spisów poborowych winni się zgłosić mężczyźni zamieszkałych na terenie 5-go komisariatu P.P., o nazwiskach na litery G. H. Ch. I. J. K. (p).

Dziś dalsze zeznania świadków

W procesie PPS-lewicy

Na dzień dzisiejszy, szósty z kolei dzień rozpraw w procesie PPS-lewicy, wyznaczone zostało przesłuchanie czołowych świadków oskarżenia: — Szczepana Nowaczyka (Łódź, ul. Żelazna 13) i Czesława Bajera (Łódź, ul. Lokatorska 11). Obaj ci świadkowie byli członkami komitetu okręgowego PPS-lewicy w Łodzi.

Ze względu na przynależność obydwu świadków do wspomnianej partii, jak również wobec tego, że występują w charakterze czołowych świadków oskarżenia, zapowiedź przesłuchiwania tych świadków wywołała duże zainteresowanie. (p)

Zjazd zw. majstrów

Wczoraj odbył się w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 74/76, ogólnokrajowy zjazd delegatów.

Obrady miały charakter poufny. Tematem ich były w pierwszym rzędzie sprawy finansowe, pozatem — sprawy organizacyjne i zawodowe. (p)

Smutny finał wiejskiej zabawy

Onegdaj w godzinach wieczorowych we wsi Bronczyn, gminy Błaszki, powiatu kaliskiego odbywała się w miejscowej sali zabawa taneczna, w czasie której doszło do rozprawy nożowej pomiędzy kilku wiejskimi młodzieńcami. Dotkliwie pokłuty został 25-letni Franciszek Nowak, zamieszkały w Bronczynie, któremu ciosy noża — uszkodziły płuca.

Ofiarę bójki w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Kaliszu.

Sprawców bójki w osobach Stanisława Woźniaka, Czesława Klimczaka i Józefa Tomczyka, również mieszkańców Bronczyna, policja osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowych. (p)

Pożar willi na Wiśniowej Górze

Onegdaj z powodu wadliwej konstrukcji przewodu kominowego wybuchł pożar w willi, własność p. Tatjana Teller, w miejscowości Wiśniowa Góra, gminy Brójnice, powiatu łódzkiego.

Mimo wysiłku miejscowej straży ogniowej ogień strawił willę doszczętnie. Straty spowodowane pożarem sięgają z górą 6.000 złotych. (p)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Krwawy rabunek węgla z wagonów

Jeden z napastników zabity, drugi zaś wpadł pod koła pociągu

(a) Ostatnio na terenie powiatów radomszczańskie i piotrkowskie, rozpowszechniły się masowe kradzieże węgla z wagonów kolejowych.

W sobotę w godzinach wieczorowych grupa, licząca kilkadziesiąt osób, zaopatrzona w worki i szufle, napadła na pociąg węglowy zdrażający w tempie przyspieszonym z Górnego Śląska do Łodzi. Na odcinku między Radomskiem i Piotrkowem, w odległości 3-kilometrów od Piotrkowa, rabusie gromadnie poczęli wskakiwać na wagony, korzystając z momentu, gdy pociąg na zakręcie zwolnił nieco biegu.

Konwój policji, strzegący ładunku oddał kilka strzałów na postrach. Poskutkowało to tylko częściowo, gdyż rabusie w popłochu opuścili wagony, za wyjątkiem dwóch najwidoczniej przywódców, którymi okazali się ojciec i syn nieznanego nazwiska i adresu.

Mimo nawoływań rabusie zrzucali w dalszym ciągu węgiel z wagonów, wobec czego konwojujący oddali w ich kierunku szereg strzałów.

Jeden ranny padł na ładunek węglowy, drugi zaś zeskoczył, lecz dostał się pod koła pociągu, które zmasakrowały go wlokąc na przestrzeni kilkudziesięciu metrów.

Pociąg przyspieszył biegu i zatrzymał się dopiero na stacji Widzew, pod Łodzią, gdzie znaleziono na wagonie martwe już ciało rabusia, który padł od kuli karabinowej.

Nazwisk obu zabitych narazie nie ustalono. Powiadomione władze śledcze zarządziły energiczne poszukiwania i obławy w okolicy, gdzie miał miejsce rabunek.

Zwłoki drugiego rabusia pozostawiono na stacji w Widzewie, cząstki zaś drugiego przetransportowano do kostnicy miejskiej w Piotrkowie.

Dwie rodziny zatrute grzybami

W obydwu wypadkach zatruciu uległy rodziny dozorców

Wczoraj pogotowie ratunkowe wezwane zostało do dwóch wypadków zatrucia grzybami.

W pierwszym wypadku ulegli zatruciu dozorca domu nr. 26 przy ul. Anny Władysław Skrzypek oraz żona jego Helena.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił obojga małżonków w stanie osłabionym na mie-

scu.

Drugi wypadek zatrucia miał miejsce również na tejże ulicy, ale pod nr. 33, gdzie uległa zatruciu rodzina dozorki Franciszka Chudzika, oraz żony jego Marji i dzieci Zofji i Edwarda.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy i w tym wypadku pozostawił zatrutych na miejscu. (p)

Nie gardź własnym szczęściem!

Już za trzy dni zdobędziesz fortunę!!!

60-2

Kup tylko los w popularnej kolekturze

S. PASSIERMAN

PIOTRKOWSKA 13, tel. 242-13.

Ciągnięcie 1-ej klasy już w czwartek.

Napad bandycki pod Łodzią

Czterej bandyci ograbili przejeżdżających kupców

Nocy onegdajszej na odcinku szosy Aleksandrów — Poddebice, pod wsią Kołoszyn przejeżdżający wozem Józef Rosiak, mieszkaniec wsi Sarnówek, gminy Puczniew, powiatu łódzkiego oraz kupiec aleksandrowski Stanisław Kościelak napadnięci zostali przez czterech za maskowanych bandytów, uzbrojonych w noże.

Napastnicy po steroryzowaniu napadniętych zrabowali Rosiakowi 44 zło-

te, zaś Kościelakowi 29 złotych, poczem zbiegli w nieznanym kierunku.

Poszkodowani udali się do najbliższego posterunku P.P., gdzie zameldowali o napadzie. Przeprowadzony przez policję natychmiastowy pościg przyczynił się do zatrzymania kilku podejrzanych osobników. Czy między zatrzymanymi znajdują się sprawcy napadu, okaże prowadzone dochodzenie.

Dalsze dochodzenie w toku. (p)



TO OCZY MARLENY DIETRICH

które wkrótce ujrzymy w filmie „BLOND VENUS“

Nowe arcydzieło

„Pożądana“



w rolach głównych **Dorothy Mackall** i **Victor Varconi**

75-1

WDZIEK, POWAGA I SKROMNOŚĆ

cechują modę tegoroczną. — Oryginalne rękawy i pelerynki. — Małe, aksamitne beretki. — Suknie wieczorowe bez dekoltów.

(i) W ostatnich latach przed wojną zaznaczyła się w eleganckim świecie kobiecym tendencja do **indywidualizowania mody**. Nierzadko klientki pierwszorzędných magazynów zamawiały dla siebie suknie poza stojącymi do dyspozycji ogółu kolekcjami. Chciały mieć model odmienny od wszystkiego co przynosiła moda, aby wyróżnić się od innych.

A potem przyszedł czas, w którym padło słowo „standart”. Zastosowano

moda stanowiła poważne niebezpieczeństwo. Zaczęło się zatem lansowanie **fasonów oryginalnych, a nawet ekscentrycznych**. Świat kobiecy wahał się przez dłuższy czas, aż wreszcie został pokonany. Nie mógł oprzeć się różnorodności nowych efektów, które pozwalały na pokazanie całej urody i uroku, w coraz to innej, frapującej oprawie.

Wśród oryginalności nowej mody na pierwszy plan wysuwają się rękawy

wyłącznie do toalet bardzo eleganckich płaszczów i sukien wieczorowych. Natomiast do celów bardziej praktycznych wskazane jest **wybierać fasony mniej skomplikowane, a aktualną modę zaznaczać tylko umiarkowanymi szczegółami**.

Naczelną zasadą jest — unikać wszystkiego, co pozbawiłoby sylwetkę smukłości, gdyż każda ociążałość jest nieestetyczna.

A kapelusze? Oczywiście małe, bardzo małe, gdyż moda faworyzuje **duże kołnierze do palt**. Aksamitne, filcowe i pilśniowe, z miękkiego, błyszczącego, naśladowującego aksamit pilśniu. Berety nadal cieszyć się będą łaską pani. Oczywiście na zimę nie będą modne fabryczne berety, bez których obecnie trudno się obejść, modne będą natomiast berety z **miękkiej, imitującej aksamit, sznelki i miękkie beretki z francuskiego filcu**. Nie nosi się je więcej z czoła, nasuwa raczej na jeden bok, głęboko na prawe oko, odsłaniając wysoko lewy bok głowy.

Na przybrania modne będą **piórka, paletki i kokardki**. Mały kapelusik z kokardą na samym „wierzchołku” odmładza panią i dodaje jej jakiegoś specjalnego wdzięku.

Nasze modele: **Model 7** — kapelusz z białego aksamitu z plisowaną kokardą z przodu. **Model 8** — kapelusz z małym rondkiem, przybrany filuternymi piórkami. **Model 9** — kapelusz z beżowej skórki szwedzkiej. Rondko podniesione z przodu i z tyłu. **Model 10** — toczek z miękkiego aksamitu. **Model 11** — beretki z białej i niebieskiej wstążki. **Model 12** — oryginalny kapelusik w kolorze brązowym. **Model 13** — toczek biało-czarny jest właściwie ręcznie zrobionym beretem. Z lewej u dołu mamy jeszcze model toczka z filcu.

Woalki nie wyrzekną się panie prędko. Podnosi ona blask oczu, matuje niedokładność cery, nadaje twarzy tajemniczy urok.

A suknie wieczorowe? Tegoroczną modę sukien wieczorowych cechuje jakby **powaga i skromność**. Są one, mimo to, nie mniej poetyczne, niż zawsze. Trzeba przyznać, że „poetyczne” to najlepsze wyrażenie, określające rodzaj sukni wieczorowej. W przeciwstawieniu do „niemoralnej” mody roku ubiegłego, która pozawalała zakryć tylko najbardziej dyskretne części ciała, pozostawiając odsłonięcie pleców i do połowy piersi, obecnie zakrywa się **niemał wszystko**. Dekoltał balowej sukni jest minimalny, z przodu często zachodzi wycięcie pod samą szyję. Co więcej, spotyka się przy nowych sukniach wieczorowych rękawki. Rękawki te często obramowane są strusimi piórami, czasami małe wycięcie zakrywa zupełnie boa ze strusich piór w dwóch kolorach. Oryginalne i zupełnie nowe są balowe toalety z jasnej wełny, oczywiście odpowiednio pięknej i drogiej. Suknia z perłowego crepe satin, krojonego na matowej i błyszczącej stronie, należy do najpiękniejszych kreacji sezonu, obok czarnej aksamitnej toalety o karowym wycięciu na plecach.

Wśród kolorów tryumfuje tego roku **biały, w kombinacji z czerwonym i czarnym aksamitem**. Zupełnie nowym i efektownym jest połączenie kolorów szampańskiego-biżę z rdzawym. Także srebrno - szary, haftowany strassami, wygląda dyskretnie i wytwornie.

Ostatnim wyrazem mody są **przybrania futrzane do sukien wieczorowych**, począwszy od drogich hermelinów do skórek lamparcich. Jeżeli idzie o długość, to wielka toaleta wieczorowa powinna sięgać do ziemi. Aksamitny kwiat jest piękną i mile widzianą ozdobą.

Nasze modele: z prawej u góry — suknia wieczorowa z czarnego weluru u dołu — suknia wieczorowa z bawelnianego aksamitu.

Na modelach u góry demonstrujemy dodatkowo — o płaszczach już pisaliśmy — trzy modele płaszczy, specjalnie w tym celu, by wskazać na oryginalny krój ich kołnierzy.



je nie tylko w przemyśle, ale również w modzie.

W tej epoce, jeszcze bardzo nam bliskiej, zatryumfowała uniwersalna „suknia koszulkowa”, którą przystosowywano do wszystkich okazji. I przyznać trzeba, że wprowadziła ona nudną jednostajność do dziedziny mody.

Ale reakcja nastąpiła bardzo szybko. Ale, co należy podkreślić, nie przyszła ona ze strony świata kobiecego. Przeciwnie, kobiety, przyzwyczyły się do prostoty stroju, do krótkich spódniczek, i przez długi czas protestowały przeciwko formom bardziej wyszukany i skomplikowanym. Zwłaszcza przez dłuższy czas trwał opór przeciwko zarzuceniu młodocianych sukien krótkich, nawet gdy chodziło o toalety balowe.

Twórcy mody, właściciele wielkich magazynów konfekcyjnych i krawieckich, wyteżyli jednak wszystkie siły, celem wskrzeszenia dawnych, pięknych tradycji, zarówno w obronie wdzięku kobiecego jak i swoich interesów materialnych, dla których uproszczona

wy i pelerynki. Można by pisać całe rozdziały o przybraniach i formach modnych rękawów. Podobnie nieskończoną różnorodnością odznaczają się pelerynki. Jedne i drugie mogą być ładne a nawet zachwycające, jeśli są dostosowane do aparycji kobiety, która



je nosi. Mogą jednak, źle dostosowane przyczynić się do zdeformowania postaci.

W rzeczywistości tylko kobiety wysokie i bardzo zgrabne, o formach subtelnych, mogą pozwolić sobie na wielkie bufy, poszerzające ramiona lub też dolną partję ręki, to samo można zastosować do szerokich pelerynek. Należy tu zatem stosować sporą dążność krytycyzmu.

Pamiętać również należy, że duże bufki i oryginalne pelerynki nadają się

W końcu wspomnieć należy o tak istotnej akcesorii kobiecego stroju, jaką są rękawiczki. Z Paryża lansują modę kolorowych rękawiczek, niebieskich, zielonych, czerwonych. Czy są praktyczne — bardzo wątpliwe, czy ład-



ne — z pewnością tak. Ale mam wrażenie, że panie pozostaną przy czarnych, brązowych albo beżowych rękawiczkach. Szare rękawiczki zupełnie są już niemodne, gdyż, zdaniem znawców, poszerzają dłoń. Irene.



